

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania B. B. i L. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 stycznia 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się B. B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 1034/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od skarżącej B. B. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.

m.d.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 lutego 2023 r., Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację B. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 16 lipca 2021 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu z 6 sierpnia 2020 r., stwierdzającej, że B. B. jako pracownik u płatnika składek L. N., nie podlega ubezpieczeniom społecznym od 3 lutego 2020 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo i wyczerpująco ustalił stan faktyczny w sprawie, a wnikliwa i bezstronna analiza zgromadzonego materiału dowodowego zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z uwagi na to Sąd Odwoławczy przyjął ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne, dzieląc także przytoczoną, dla uzasadnienia rozstrzygnięcia, podstawę prawną i dotyczące jej wywody.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy B. B. z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek L. N. podlega od 3 lutego 2020 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Jak zaznaczył Sąd Apelacyjny podstawą orzeczenia Sądu Okręgowego był zespół okoliczności, które przechyliły szalę w kierunku stwierdzenia braku podstaw do przyjęcia ochrony prawnej, jaka miała powstać w związku z pracowniczym zatrudnieniem odwołującej się. Wnioski wysnute w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy są czytelne i zostały skrupulatnie wyodrębnione w pisemnych motywach wyroku. Zwrócono w nich uwagę na istotne czynniki organizacyjne i ekonomiczne eliminujące możliwość uznania pracowniczego zatrudnienia odwołującej (np. zestawienie dochodu płatnika składek i kosztów zatrudnienia odwołującej się, zakres zadań odwołującej i potrzeb pracodawcy, wysokość wynagrodzenia w stosunku do innych zatrudnionych- świadcząca o nadmiernym uprzywilejowaniu). Przyjąć zatem należało, że skarżące decyzję ZUS, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla nich ustaleń, winne były w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z ich stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od decyzji.

Takich okoliczności odwołujące nie zdołały wykazać. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że ogólnikowe i mało precyzyjne zeznania przesłuchanych świadków (wskazujących głównie na okazjonalny odbiór przez odwołującą

dokumentacji księgowej w imieniu L. N.), w sytuacji braku istotnych dowodów z dokumentów, nie są wystarczające by uznać, że odwołująca B. B. wykonywała na rzecz płatnika składek L. N. pracę w rygorze art. 22 k.p. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (przedstawionego przez odwołującą) nie sposób ustalić, z jakich konkretnie zadań i obowiązków, w jakim czasie i w jaki sposób L. N. rozliczała B. B., oraz czy B. B. groziły jakieś sankcje za nienależyte wykonywanie powierzonych jej obowiązków. Jakkolwiek L. N. podpisywała wszystkie dokumenty księgowe dla swoich klientów, to w żaden sposób nie wykazała chociażby mechanizmu ich weryfikacji, a tym samym sprawdzenia realizacji obowiązków przez B. B.. Jak wspomniano wyżej świadkowie nie mieli wiedzy, kiedy i jakie obowiązki wykonywała odwołująca jako pracownik u płatnika i nie wskazują na to inne dowody. Z kolei przedłożone przez płatnika składek dokumenty związane z zatrudnieniem B. B., tj. umowa o pracę, badania lekarskie, informacja o odprowadzonych zaliczkach na podatek dochodowy przez płatnika składek itp. nie świadczą o zatrudnieniu odwołującej i wykonywaniu przez nią pracy na rzecz płatnika składek, a jedynie wskazują na dopełnienie formalności związanych z zatrudnieniem.

Słusznie także Sąd I instancji zauważył, że płatnik składek poszukiwał pracownika do wykonywania prostych czynności, a mimo to, przy braku jakiegokolwiek doświadczenia odwołującej przyznał jej wynagrodzenie w kwocie 6.256,69 zł, tj. wyższe nawet, niż odwołująca uzyskiwała spółce w B. Sp. z o.o. wraz z premiami. Wynagrodzenie to znacznie odbiegało także od wynagrodzenia innych osób zatrudnionych u L. N. i to z uwzględnieniem ich zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy (przewyższało nieznacznie wynagrodzenie minimalne brutto, w przeliczeniu na cały etat 2.600 zł w przypadku I. K. i A. S.).

Nadto nie znajduje racjonalnego uzasadnienia fakt, że B. B.- dowodząca posiadania wysokich kwalifikacji księgowo rachunkowych (zdany egzamin przez Komisją Egzaminacyjną Stowarzyszenia Księgowych w Polsce) - do prowadzenia księgowości własnej działalności zatrudniła Biuro Rachunkowe L. N., następnie sama zatrudniła się w tym biurze i biuro to nadal zajmowało się obsługą księgową jej firmy.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie pozwala też na przyjęcie, aby płatnik składek miał gospodarczą potrzebę zatrudnienia pracownika do wykonywania prac rzekomo powierzonych odwołującej. Zwrócić uwagę należy, że Sąd Okręgowy nie kwestionował, że odwołująca B. B. wykonywała w biurze rachunkowym L. N. pewne czynności biurowe, ale były one okazjonalne i tylko pozorowały wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy.

Podkreślenia wymaga także, że wyłącznym powodem oddalenia odwołań przez Sąd I instancji nie była okoliczność, iż umowa została zawarta przez odwołującą B. B. będącą w ciąży. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie widział potrzeby przeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej odwołującej (karty pacjenta) załączonej do apelacji. Sąd II instancji akceptował stanowisko, że podjęcie pracy przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana, natomiast w niniejszej sprawie brak jest wiarygodnych dowodów, w oparciu o które, można byłoby poczynić ustalenia faktyczne zgodne z twierdzeniem odwołujących, tj. by praca była wykonywana w warunkach art. 22 k.p.

Reasumując, analiza motywów zaskarżonego wyroku wskazuje na prawidłowe uznanie przez Sąd Okręgowy, iż zawarta przez strony umowa o pracę była pozorna. O pozorności umowy o pracę świadczy szereg okoliczności we wzajemnym powiązaniu. Każda z podniesionych przez Sąd Okręgowy okoliczności, postrzegana odrębnie, nie daje dostatecznego oparcia do przyjęcia, że strony zawierając kwestionowaną umowę złożyły pozorne oświadczenia woli, jednak logiczne powiązanie wszystkich tych elementów w całość stanowi wieloaspektową podstawę do poczynienia ustaleń co do rzeczywistej woli stron umowy. Sąd I instancji w motywach zaskarżonego wyroku przedstawił cały zestaw faktów, z których wyprowadził wniosek wskazujący jaki był rzeczywisty zamiar stron, że nie była wykonywana stała praca o charakterze podporządkowanym, że ustalone w umowie warunki płacowe przyjęte zostały wyłącznie w celu uzyskania, w krótkim okresie czasie od zawarcia umowy, ochrony ubezpieczeniowej odpowiednim poziomie. Wskazuje na to wielość okoliczności i ich ciężar gatunkowy.

Wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez odwołującą się, w której, w ramach okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy wskazano, że „w niniejszej sprawie pojawia się istotne zagadnienie prawne dot. ustalenia czy dla oceny skutecznego nawiązania stosunku pracy na podstawie art. 22 k.p. znaczenie ma opłacalność zatrudnienia po stronie pracodawcy oraz jego sytuacja finansowa? Ocena skuteczności zatrudnienia i tym samym powstania pracowniczego tytułu ubezpieczenia przez pryzmat kondycji finansowej płatnika stanowi bardzo częsty element praktyki sądowej w sprawach dot. pozorności umowy o pracę. Orzecznictwo sądów w tym zakresie nie jest jednak jednolite. Rozbieżne stanowiska zostały zaprezentowane przykładowo w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26 września 2017 r., III AUa 1292/16 oraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 2 marca 2021 r., akt III AUa 2030/20.

Udzielenie odpowiedzi na powyżej postawione pytanie pozwoliłoby na ujednolicenie praktyki orzeczniczej sądów w tym zakresie i jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy w ramach oceny skuteczności zawarcia umowy o pracę i tym samym powstania pracowniczego tytułu ubezpieczenia społecznego sądy są uprawnione do badania opłacalności zatrudnienia przez pryzmat sytuacji finansowej pracodawcy, w sytuacji gdy wykazane zostanie, że praca przez pracownika faktycznie była świadczona. Powstanie tytułu ubezpieczenia społecznego na podstawie ważnej umowy o pracę powinno być oceniane niezależnie od sytuacji finansowej płatnika. Zgodnie z zasadą swobody działalności gospodarczej oraz swobody umów przedsiębiorca ma możliwość samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie zatrudniania pracowników i rozwoju własnej działalności.

W ocenie skarżącej w niniejszej sprawie zachodzi również istotne zagadnienie prawne dotyczące możliwości uznania za pozorną i tym samym nieważną na podstawie 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. umowy o pracę, w sytuacji braku stwierdzenia „klasycznego” podporządkowania pracowniczego, podczas gdy w związku ciągłym rozwojem stosunków społecznych, rozwojem technologii pojęcie to ewoluuje do nowego pojęcia tzw. podporządkowania autonomicznego. Sąd Najwyższy powinien zatem podjąć się ustalenia nowej definicji podporządkowania poprzez ustalenie jego zakresu i granic w kontekście ważności nawiązywania

stosunków pracy, co ma istotne znaczenie również co do jego odróżniania od umów cywilnoprawnych. Czy skuteczne podporządkowanie obejmuje swobodę pracownika przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych przy ogólnym wydawaniu poleceń przez pracodawcę.

Ponadto skarga kasacyjna w rzeczonej sprawie jest oczywiście uzasadniona. Wskazać bowiem należy, że już pobieżna analiza okoliczności faktycznych w sprawie budzi wątpliwość co do prawidłowości wyroku Sądu II instancji z uwagi na naruszenie przez Sąd II instancji art. 83 § 1 KC w związku z art. 300 KP. Sąd II instancji zupełnie błędnie skonstatował, że doszło do zawarcia umowy o pracę dla pozoru, w ogóle nie badając zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania umowy. Stanowczo należy wskazać, że wolą stron stosunku pracy było skuteczne i ważne nawiązanie go, a przede wszystkim realizowanie go. Gdyby wyłącznym zamiarem zawarcia spornej umowy o pracę przez odwołującą było uzyskania uprawnień do korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie wykonywałaby ona pracy na rzecz płatnika w jego siedzibie. To, iż konieczność przejścia przez odwołującą na zwolnienie lekarskie w związku z zagrożoną ciążą wyniknęła w krótkim czasie po zawarciu umowy o pracę, nie może przesądzać jeszcze o zawarciu umowy o pracę dla pozoru, ponieważ była to okoliczność niezależna i niedająca się przewidzieć przez strony. Jeżeli praca była faktycznie świadczona przez odwołującą a płatnik pracę tą przyjmował nie może być mowy o nieważności tej umowy. Sąd Apelacyjny nie ocenił wnikliwie materiału dowodowego (zeznań świadków i stron) i okoliczności świadczących o faktycznym świadczeniu przez odwołującą pracy na rzecz płatnika i oparł się wyłącznie na kondycji finansowej płatnika oraz kwestiach formalnych związanych z zawartą umową, która nie może determinować oceny ważności zawartej przez strony umowy o pracę, zwłaszcza pod kątem objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

- 1) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- 2) zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych z uwzględnieniem odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena zgłoszonych podstaw przysądu wynika z przyczyn metodycznych i merytorycznych.

Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do kwestii ujętej we wniosku, czyli *„dot. ustalenia czy dla oceny skutecznego nawiązania stosunku pracy na podstawie art. 22 k.p. znaczenie ma opłacalność zatrudnienia po stronie pracodawcy oraz jego sytuacja finansowa? Ocena skuteczności zatrudnienia i tym samym powstania pracowniczego tytułu ubezpieczenia przez pryzmat kondycji finansowej płatnika stanowi bardzo częsty element praktyki sądowej w sprawach dot. pozorności umowy o pracę”*. Istotne zagadnienie prawne to problem o znaczeniu uniwersalnym, rzeczywiście istniejący, dotychczas nie rozwiązany, podobny do pytania prawnego z art. 390 k.p.c. Odpowiedź na sformułowane zagadnienie zależy natomiast od sytuacji faktycznej w indywidualnej sprawie, bo to od niej ma zależeć „skuteczne nawiązanie stosunku pracy na podstawie art. 22 k.p.”. Nie taki jest cel i przedmiot zainteresowania pierwszej podstawy przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). W przeciwnym razie istotne zagadnienie prawne nie będzie miało granic i postępowanie kasacyjne stałoby się kolejną, powszechną instancją. Zgłoszony problem prawny nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Zwykła wykładnia prawa nie składa się na podstawę przysądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., skoro drugą podstawę przysądu warunkuje dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni przepisów, wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie). Zagadnienie nie składa się na problem prawny o randze istotnego zagadnienia prawnego, gdyż odpowiedź nie wykracza poza ocenę zastosowania prawa w indywidualnej sprawie skarżącej. Zarówno pytanie dotyczące oceny skuteczności zawarcia umowy o pracę w kontekście badania opłacalności zatrudnienia przez pryzmat sytuacji finansowej pracodawcy, jak i ocena czy doszło do zawarcia pozornej umowy o pracę w kontekście braku stwierdzenia klasycznego podporządkowania pracowniczego –

nie są istotnymi zagadnieniami prawnymi, a pytaniami skarżącej formułowanymi na podstawie określonego stanu faktycznego, zmierzającymi do polemiki z argumentacją Sądu II instancji. Są silnie uwarunkowane przedmiotem rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie skarżącej, co nie jest właściwe, gdyż istotne zagadnienie prawne ma na uwadze problem uniwersalny, rzeczywiście istniejący i dotychczas nierozpoznany w orzecznictwie. Innymi słowy odpowiedź na pytanie, silnie uwarunkowane stanem faktycznym sprawy nie składa się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., lecz może odpowiadać podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes strony w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie spełnia się jednak z następujących przyczyn.

Przede wszystkim dlatego, że ustalenie i stwierdzenie pozorności umowy na podstawie art. 83 k.c. (w związku z art. 300 k.p.), nie może być podważone bez zakwestionowania ustaleń stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok. Rzecz w tym, iż wola stron to sfera stanu faktycznego sprawy. W podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie ma zarzutów procesowych. Na etapie przedsądu nie ocenia się zarzutów podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że zarzuty podstaw kasacyjnych nie zastępują zarzutów szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżąca samodzielnie w ramach tej podstawy przedsądu powinna wskazać i wykazać naruszenie prawa, z którego wynika oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Brak jest tego we wniosku. Prowadzi to do stwierdzenia, że na etapie przedsądu w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiążą ustalenia faktyczne na podstawie których oparto zaskarżony wyrok – art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem sprawy z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu a także z art. 398³ § 3 k.p.c. Skoro skarga nie podważa ustaleń faktycznych, to nie może podważyć w ramach podstawy przedsądu ustalenia faktycznego Sądu powszechnego, że strony zawarły umowę o pracę dla pozoru. Taka ocena nie

pozwała na stwierdzenie istnienia stosunku pracy. Sąd Najwyższy nie może zatem badać zasadności zarzutu dotyczącego przyjętej przez Sąd Apelacyjny wykładni treści umowy co do zgodnego zamiaru stron, celu umowy w chwili jej zawierania (*a zatem czy celem było zawarcie umowy o pracę, co jednocześnie przesądza o braku pozorności dokonanej czynności prawnej*), gdyż jest związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd powszechny.

Ustalenie o pozorności umowy o pracy decydowało w sprawie.

Niezależnie, nie ustalono w sprawie relacji, w której skarżąca wykonywałaby pracę w zależności właściwej dla stosunku pracy (art. 22 k.p.).

Z tych względów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2, § 21 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]

[f.n]